KURJER WARSZAWSKI

D. 7. Marca. — Rok 1834. Piątek. № 64. Jutro, Ś. Jan Boży.

Na wakujący urząd Podpisarza Sądu policji poprawczej wydz: *Jędrzeiowskiego*, ogłoszono Konkurs. — Nominowany został Kommissarzem Policji Administracyjnej cyrkułów I i IIstego M. Warszawy, P. Symeon *Pawłowicz* dymissjonowany Sztabs-kapitan z wojsk Cesarsko-Rossyjskich. — Wczoraj, rozstał się z tym światem ś. p. WJP. Karol Fryderyk *Dykiert*, Kawaler orderu Ś. *Stanisława*, dawniej Sędzia pokoiu, Starszy zgromadzenia Kupców, a od wielu lat Właściciel pałacu przy ulicy Długiej i Bankier. Rodem *Sas*, przyswoił Polskę za swą ojczyznę i ciągle odznaczał się rzetelnością zjednywaiąc szacunek i życzliwość Obywateli. Żył lat 70. — W smutku pogrążona Małżonka i familja po zgonie ś. p. Augusta Ehregott *Szolca* (Scholtz) Kupca i Obywatela, w wieku lat 45 zmarłego; zapraszaią krewnych i przyiacioł na exportacją zwłok iego z domu Nr 636 przy ulicy Trębackiej, dziś o godz: 5 z południa na smętarz Ewangielicki. — Wakuie posada Lekarza przy więzieniu Kryminalnem w *Płocku*, z pensją etatem zł. 1000 rocznie oznaczoną, z warunkiem iż życzący uzyskania takowej, winni są w ciągu 4 tygodni z dowodami swej kwalifikacji zgłosić się do bióra Kommissji województwa Płockiego. — Wczoraj i 3cie przedstawienie małej Komedji *Ona go nienawidzi*, sprowadziło do teatru Rozmaitości równie licznych słuchaczów iak na poprzednie, a JPanna *Żuczkowska*, tudzież JPP. *Kudlicz* i *Żółkowski*, przywołani. — Jutro w lokalu *Gastronomicznym* u JP. *Grassowa*, wykonaną będzie na żądanie wielu osób, Muzyka wokalna i instrumentalna; zacznie się wieczorem o godz: 6 a skończy się o 10. W tymże lokalu w Niedzielę d. 9 b. m. otwieraią się *Sniadania* w nowym guście, składać się będą z zimnych i ciepłych potraw, będą oraz wódki *Gdańskie* z fabryki JP. *Mombra*, oraz porter i inne trunki kraiowe. — Nocy dzisiejszej przy ulicy *Kozlej* pożar wydarzony, zniszczył w Possesji Nr 1820, 3 budowle drewniane i 2 murowane, oraz 2 zabudowania drewniane w Possesji Nr 1821, komórki i parkan Possesji Nr 1806 do XX. *Kamedułów* Bielańskich należącej. Spaliły się 3 konie i kareta Hrabiny Męcińskiej pod Nr 1820 podróżno bawiącej. Pożar wszczął się o 1szej z północy, a przez skuteczny ratunek już o 5ej został przytłumiony, i chociaż w tak ciasnem miejscu, ocalił przyległe budowy. — Niedawno nieszczęśliwa Wdowa umieściła w Kurjerze prośbę, o przyięcie iej 4roletniego Synka. Czcigodna osoba z prowincji uiściła tę prośbę i przyięła owego ślicznego chłopczynę; Matka przysłała następuiące podziękowanie: „Za najpierwszy obowiązek poczytuię podziękować BOGU, a potem Tobie szanowny mężu w *Wiskitkach*, aby Stwórca wynagrodził za Twój dokonany szlachetny czyn, przyięcia nieszczęśliwą sierotę bez najmniejszej interesowności na wychowanie i zabezpieczenie nadal losu; będę błagała Przedwiecznego aby cnotą Twoią natchnął syna i aby równie był zdolnym okazać Ci wdzięczność iak Ty szanowny Opiekunie nad nim miłosierdzie; zaś z moiej strony same tylko życzenia iestem w stanie Ci zachować do ostatniej chwili życia." M. S. — (Art. nad.) Jedna z Gospodyń naszych nader rozsądna, której Kury iedna po drugiej bez żadnego powodu zdychać poczęły, postanowiła dojść prawdziwej przyczyny śmierci. W przytomności swej kazała służącej odbyć sekcją, z poszukiwań okazało się, iż woda znajduiąca się w komórce sercowej i w pęcherzyku przy sercu stała się przyczyną appoplexji, w sku-

tku której kury utracały życie; ciekawa rzecz co o tem powiedzą Lekarze. — Z litografji *Sennewalda* wyszły od dawna żądane Kontradanse z ulubionych motywów *Narzeczonej*, oraz Walc, Mazur i Galopada na fortepjan, grane na ostatnich wieczorach u JO. Xcia *Warszawskiego*, skomponowane przez Kapelmistrza A. *Polenz*. — Dnia 17 z. m. dawano w teatrze Lwowskim po raz pierwszy komedją w 4ch aktach, oryginalnie wierszem przez Alex: Hr. *Fredra* napisaną, pod nazwą: *Zemsta*. Pan Fredro iak wszędzie w charakterach iest nowy i mocny, tak i tu rozwinął ie bardzo trafnie, i, że tak rzekę, oparł na historycznych podaniach zwyczaiów naszych ojców w początkach drugiej połowy zeszłego wieku. Między innemi udały mu się bardzo szczęśliwie dwa charaktery: *iunaka* i *powolnego*. Cała sztuka ma wiele scen wzorowych, wiele dowcipu, ale szczególnie akt 4ty iest pełen najzabawniejszych sytuacji. Teatr był osobami różnego stanu niezmiernie napełniony, co iest dowodem smaku publiczności tamecznej i iej zamiłowania w utworach oryginalnych. — Staraniem Hra: Stanisława Dunin *Borkowskiego*, już się kończy w *Wiedniu* druk starego Psałterza polskiego, znalezionego u S. Florjana w *Lińcu*. Może to iest pierwsze dzieło pisane ięzykiem polskim. Dołączone iest do tego *fac simile* i iest to nader ciekawy zabytek literacki, którego całą historją umieścił Pan *Borkowski* w przemowie, a w końcu dodał objaśniający słowniczek. — W *Wrocławiu* wyszła książeczka: *Pierwsze Poezje młodego Polaka* 1834, str. 43. Po odczytaniu tych poezji (mówi ieden z recenzentów) wyrażamy życzenie, ażeby początkowy ich Pisarz kształcił się, uczył się lepiej i poprawniej władać ięzykiem, a wtedy dopiero niebędziemy chcieli by te pierwsze iego poezje ostatniemi zostały.

Anglja. — Spekulanci nagle rzucili się do zakupywania rozmaitego zboża aby niem zasilić Portugalją, gdyż w tym kraiu już dotkliwie daie się uczuwać niedostatek żywności. — W Parlamencie Angielskim w tym czasie nie zaszło nic ważnego. — Z Ameryki połud: odebrane najnowsze wiadomości, zapewniaią, że tameczne kraie doznaią zmian nadzwyczajnych.

Francja. — Między petycjami podanemi izbie deputowanych, iest i ta, aby w krzyżu legji honor: przywrócono popiersie *Napoleona*.

Turcja. — Sułtan Jenerałowi Rossyjskiemu Baronowi *Rozen* dowodzącemu w *Tyflis*, posłał szablę ozdobioną kosztownemi brylantami, iako dowód wdzięczności za ujęcie buntownika *Kadikiran*, a Rossyjskim Kommissarzom podarował śliczne konie. Także udarował swego Wezyra i innych urzędników. — Ma być utworzony nowy oddział Lejb-gwardji Sułtańskiej.

Hiszpanja. — Znowu iedni głoszą, że *Don Karol* zamierza wkroczyć do *Hiszpanji*, drudzy zapewniaią, iż odpłynie do *Anglji* lub do *Rzymu*. — Jednego z Synowców Xiędza *Merino* aresztowano i znaleziono przy nim ważne papiery. — Z Portugalji wiele osób przeniosło się do Hiszpanji. Odebrane wiadomości z *Lisbony* zapewniaią, że w czasie kłótni dowodzących Jenerałów Xcia *Terceiri* i *Stubs*, gdyby Michaliści uderzyli na wojsko *Donny Marji* będące pod *Santarem*, byliby znaczne odnieśli zwycięztwo. — Znowu w *Madrycie* odkryto spisek, przyczem było zaburzenie; aresztowano kilkadziesiąt osób. — *Don Karol* ma swych aientów w *Londynie* i *Paryżu*. — Cholera znowu rozszerza się w Hiszpanji.

Niemcy. — W *Frankforcie* rząd wydał surowe przepisy zachowania się spokojnie. — Do *Grecji* wybiera się kilku Antykwarjuszów dla szukania zabytków starożytności. — O skutku narad Ministrów w *Wiedniu*, ieszcze nic z pewnością niegłoszą. — Słychać, że Monarchowie *Włoscy* zawrą umowę względem wzaiemnego wydawania zbrodniarzy politycznych. — Znowu ogłoszono kilka nagłych śmierci z powodu zjedzenia skwaśniałych kiszek.

Rozmaitości. — Wkrótce wyjdą w Paryżu Pamiętniki Margrabiny *de Kreki.* Dama ta przynajmniej wiekiem swoim przewyższy wszystkich dotychczasowych Pamiętniko-pisarzy, ma bowiem przeszło 100 lat i znała się osobiście tak z *Ludwikiem XIV.* iak i z *Napoleonem.* — Dwa szczególne dzieła sceniczne podobały się w czasach ostatnich niezmiernie w Paryżu: *Nagroda głupstwa* przez *Arago* i *Magazyn malowniczy.* W pierwszej zabawne sceny wyprawiaią warjacji, a w drugiej przychodzą bardzo zgrabnie wystawione wszystkie śmieszności, w które rok upłyniony obfitował. — Zręczny fabrykant narzędzi muzycznych, *Pape*, wynalazł w Paryżu nowy rodzaj Fortepjanów, których młotki z góry uderzaią w struny, a które harmonją i mocnemi tony, iako też dobrocią i mniejszem zabieraniem miejsca zaszczytnie się odznaczaią. Kompozytorowie Cherubini, Boieldje, Ober i t. d. chwalą ten wynalazek. — Trafny Badacz natury ludzkiej, *Hippel*, ogłosił uwagę, że piękność dziewicy nie na iej twarzy, ale w oku kochanka znajduie się, nie iest to rzecz poiawiaiąca się w przedmiotach, ale zawarta iest w duszy tego, który na nią patrzy. Dla tego każdy z nas inaczej piękność widzi i co innego ładnem znajduie. — W *Bath* i *Brystolu* w Anglji namnożyło się było bardzo wiele żebraków po ulicach. Zawiązało się więc towarzystwo i kazało kartki porobić, które za bardzo niską cenę rozprzedawało. Obywateli miasta uproszono, ażeby żebrakom nie dawali pieniędzy, tylko kartki tego rodzaiu. Żebracy, udaiący się z takiemi kartkami do wyznaczonego ku temu wydziału, podpadaią ścisłemu badaniu i wtedy dopiero, gdy okaże się, że są istotnie potrzebni, dostaią wsparcie z funduszu zebranego ze sprzedania kartek. Odtąd w obu tych miastach nie widać prawie żebraków po ulicach. — Wiadomo powszechnie, że opowiadaiący bajki iest w domach gościnnych Arabji niezbędnie potrzebnym człowiekiem. Mnóstwo iest tam takich opowiadaczy i ich to utworem iest zbiór baiek: w „Tysiącu i iednej nocy“ i w „Makamach Hariri.“ Lekarz *Demosu* donosi, że opowiadacze ci rozpowiadaią teraz Beduinom, w formie baiek, o wyprawie Francuzów do Egiptu. Z tych ieden zdziwionym słuchaczom swoim opisywał bomby Francuzkie i ogromne ich armaty; twierdził oraz, że Francuzi mieli moc czarodziejską w swoich czapkach grenadjerskich, że byli nieśmiertelni, mieli moc pomnażania wojska swoiego i że pod wodą maszerować mogli. Słuchacze pożerali oczyma opowiadacza, a wrażenie iakie na nich sprawiał, straszliwemi wydawali tony. (R.L.)

KRYTYK. — *Bajka.*

U stolarza w pewnem mieście
Chwalono mebel wygodny,
Zarazem piękny i modny;
W tem krytyk wchodzi, znać go po szeleście
I po drwinkowatej twarzy,
I po ogniu zoila, co się w oczach żarzy.
Krytyk ostry, wielki znawca
Co iak drugi prawodawca
Zdania na wszystko głosił bez wyiątku,
Staie, wytarłszy, kładzie na nos okulary.—
Patrzy, kręci głową i mruczy z początku
Potem zawoła: a iuż to bez kary
„Ujść niepowinno, tak nikczemne dzieło!
„Nie wiem, czem wszystkich zaięło,
„Robota prosta, układ nieszykowny
„To każdyby potrafił, gdzież uwielbień powód!“
Czy tak? rzekł majster, mój Panie wymowny
Kiedyś tak zręczny zrób nam co na dowód,
Choć kij wystrugaj, kij to rzecz tak mała.
Daie piłkę i deskę która w kącie stała,
Krytyk się kręci, mieszu, piłka z rąk wylata...
I ten co się niedawno mienił mędrcem świata,
Co to wszystko miał umieć, każdyby się zdumiał
Kiia nawet do miotły wystrugać nie umiał.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Butler Ant: Hra: z Jaktypor, Malcan Baron z Duchnowa, Dzianot Kon: Dzie: z Zameczka, Chrząszczewski Teo: Dzie: z Swirczyna, Gromczewski Leon Dzie: z Olszanki, Suchodolski Teo: Dzie: z Dorohuska.

DONIESIENIA.

Nieruchomości w Warszawie przy ulicy Granicznej i Królewskiej pod № 1077 Lit: B. i 1078 położo-

na, z których pierwsza zajmuie gruntu łokci kwadratowych 17,418, i taxowaną 40,047 złp: gr: 7 1/2, druga zawiera łokci kwadratowych 18,429 i taxowaną iest 35,685 złp: gr: 18, czyli obiedwie zajmuiące łokci kwadratowych w ogóle. 35,847, razem otaxowana złp: 75,732 gr: 25 1/2, na dniu 11 Marca r. b. o godzinie 4 z południa w Trybunale Cywilnym I. Instancji Wdztwa Mazowieckiego w Wydz: I. przed Delegowanym W. Zachemskim Assessorem w drodze działów przez Licytacje, na wywołanie Współwłaścicieli Nowakowskich sprzedane będą razem lub rozdzielnie. O warunkach dowiedzieć się można iuż to w Kancellarji W. Podbielskiego Pisarza, iuż u kieruiącego sprzedażą w Warszawie przy ulicy Freta pod Nr 266 i 7, zamieszkałego. — *Jan Zalewski* Adwokat.

Niżej podpisany zawiadamia Prześwietną Publiczność, że Licytacja Galerji OBRAZOW przy ulicy Wierzbowej Nr 473 Lit: B. w domu Petyskusa tylko do Soboty trwać będzie, i iak zwykle rano od 10 do 1, po południu od 3 do 6, odbywać się będzie. — *J. B. Fischer.*

Uwiadamiam tę Osobę, która mię prosiła abym wykupił Zegarek srebrny z Lombardu, któren był zastawiony za zł: 50, ieżeli takowy w przeciągu dni osmiu odemnie nie wykupi, utraci prawo na zawsze do niego. J. C.

Obok Teatru dawnego przy Krasińskim Placu w domu pod Nr 548, są różne LOKALE do wynaięcia od Wielkiej Nocy r. b.

Osoba biegła w robotach Stroiów Damskich i usposobiona do pełnienia obowiązków Starszej PANNY, życzy sobie uczęszczać do Magazynu. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 787, w Sklepie Korzennym.

KLEJ wiosenny po cenie fabrycznej na kamienie iest do sprzedania pod Nr 17, przy ulicy Sto Jańskiej w Handlu Skór pod znakiem Lwa.



Przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1730, iest do wydzierżawienia każdego czasu Ogród zwany Fraskati z różnemi zabudowaniami, życzący sobie wynaiąć, ma się zgłosić w mieszkaniu głównego dzierżawcy w dolnym Ogrodzie przy Oranżerji mieszkaiącego, gdzie o dalszych warunkach dla siebie korzystnych dowiedzieć się może.

DOM ZAIEZDNY murowany, iest do sprzedania, z Ogrodem morgów 3, na szosie do Kalisza, w Mieście fabrycznem Łodzi, w Obwodzie Łęczyckim. Wiadomość u właściciela Adamowskiego w Warszawie w Hotelu Lipskim pod Nr 8, do przyszłej Niedzieli, później na miejscu.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Szafę olszową, Komodę, Łóżka, Kanapę, Płaszcz oliwkowy sukienny nowy, etc. tu w Warszawie przy ulicy Browarnej pod Nr 2724, przez publiczną Licytacją w dniu 8 b. m. i r. o godzinie 10 zrana, sprzedane będą. — *K. Alexander Garbolewski* K. T. C. W. M.



Dnia 4 Marca r. b. uniesiony został pod płaszczem przez mężczyznę (którego na ten raz nazwiska nie wymieniam,) młody Wyżeł biały z odmianami kasztanowatemi, ogon ucięty, z ulicy Sto Krzykiej Nr 1325, wzywam go, iżby w czasie iak najkrótszym Psa na miejsce odnieść kazał, w przeciwnym bowiem razie wszelkie nieprzyiemności które z postępowania drogą prawną wyniknąć, sam sobie przypisze.

DONIESIENIE z BIORA INFORMACYJNEGO na KRAKOWSKIEM PRZEDMIEŚCIU Nr 415.

Jest do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. GORZELNIA z maszyną Pistorjusza, DYSTYLARNIA i BROWAREM Piwnym na lat 3, w dobrach odległych od Warszawy o 5 mil, z tej strony Wisły leżących; wiadomość w Biórze Informacyjnem.

Złożono w Komis w Biórze Informacyjnem PIERŚCIEŃ brylantowy, TOALETĘ nie wielką ale rzadkiej roboty, zawieraiąca 50 przeszło sprzętów po większej części srebrnych, PŁASZCZ nie przemakaiący, TOALETĘ graiącą, PERSPEKTYWY, PAPIER rysunkowy i piśmienny i wiele przedmiotów.

*** *Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, Sniadanie, między innemi: Zupa rybna, szczawiowa i Barszcz z uszkami, Stokfisz, Sandacz z iaiami, Szczupak nadziewany z włoszczyzną i makaronem, różne Ryby z rusztu, Kotlety z ryb, Karp, Lin z białym sosem, Okoń z iaiami i smażony, Pyzy z pary, Łazanki, Pierogi leniwe i gryczane, Naleśniki różne i Makaron z parmezonem, Potrawa z mostków sarnich z oliwkami i z mostków cielęcych, Pieczeń Huzarska i Polędwica z grzybami.*

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe 10.

TEATR WIELKI. Jutro 1szy raz Opera *Zampa* czyli *Oblubienica marmurowa*. Nowe Dekoracje i Ubiory.

Dla słabości JP. *Jasińskiego* w Teatrze Roz: zamiast ogłoszonych dzieł, będą: *Testament. Pan domu.*